

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku Q. Sp. z o.o. w Z., A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 września 2019 r.,

zażalenia wnioskodawcy Q. Sp. z o.o. w Z. na postanowienie Sądu Apelacyjnego
w (...)

z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt III AUz (...), III WSC U (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) postanowieniem z dnia 25 lutego 2019 r. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez skarżącą Q. Spółkę z o.o. w Z. od postanowienia tego Sądu z dnia 23 października 2018 r. umarzającego postępowanie zażaleniowe w tej sprawie. W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że prezes skarżącej (płatnika składek) wniósł osobiście skargę kasacyjną, którą miał błędnie nazwać zażaleniem. Ponadto zgodnie z art. 87¹ § 1 k.p.c., w postępowaniu przed Sądem Najwyższym strona musi być reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego. Dlatego wniesiona

bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego „skarga kasacyjna” jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu skarżąca Spółka zaskarżyła to postanowienie w całości, zarzucając naruszenie art. 398¹ k.p.c. wskutek dowolnego przyjęcia, że jej zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 23 października 2018 r. o umorzeniu postępowania zażaleniowego jest skargą kasacyjną, a także art. 398⁶ § 2 k.p.c., przez wskazanie tego przepisu jako podstawy uznania, że zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 23 października 2018 r. o umorzeniu postępowania zażaleniowego było niedopuszczalną skargą kasacyjną. Ponadto „wobec nieuwzględnienia tego, że choć przepis art. 398¹ k.p.c. przewiduje skargę kasacyjną od orzeczenia sądu drugiej instancji umarzającego postępowanie kończące postępowanie, to dotyczy to orzeczenia sądu drugiej instancji umarzającego postępowanie w sprawie w całości”, a takim nie było wymienione postanowienie. W konsekwencji żaląca się Spółka, która tym razem była prawidłowo reprezentowana przez radcę prawnego, wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Alternatywnie domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 395 § 2 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnione wątpliwości dotyczące kontestowanego przez stronę żalącą się rodzaju (nazwy) środka zaskarżenia uznanego przez Sąd drugiej instancji za skargę kasacyjną i tak nie uzasadniały jego uwzględnienia, ponieważ zażalenie na postanowienie z dnia 23 października 2018 r. o umorzeniu postępowania zażaleniowego podpisał i wniósł prezes zarządu żalącej się Spółki, bez zachowania obligatoryjnego przymusu adwokacko-radcowskiego. Tymczasem taka obligatoryjna reprezentacja procesowa obowiązuje bezwzględnie i bezwarunkowo we wszystkich stadiach wywołujących postępowanie przed Sądem Najwyższym (art. 87¹ § 1 k.p.c.). Oznaczało to, że także zażalenie na postanowienie Sądu drugiej instancji z dnia 23 października 2018 r. o umorzeniu postępowania

zażaleniu, które wniosła „osobiście” strona bez zachowania wymaganej prawem procesowym reprezentacji i zdolności postulacyjnej było dotknięte brakiem nieusuwalnym, co uzasadniało odrzucenie każdego kierowanego do Sądu Najwyższego niedopuszczalnego z innych przyczyn środka zaskarżenia, bez wzywania do uzupełnienia tego braku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2017 r., IV CZ 33/17, LEX nr 2340610 lub 28 marca 2018 r., V CZ 16/18, LEX nr 2495976). Skoro zatem zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 23 października 2018 r. zostało wniesione przez płatnika składek bez dochowania wymogu, o którym mowa w art. 87¹ § 1 k.p.c., bo podpisał je tylko prezes zarządu strony żalącej się, a brak ten dostrzegł Sąd drugiej instancji, to wniesiony środek prawny bez względu na jego prawidłową nazwę był niedopuszczalny z innych przyczyn w rozumieniu art. 398⁶ § 2 *in fine* k.p.c. Dlatego Sąd Najwyższy uznał, że rozpatrywane zażalenie w przedmiotowej sprawie, tym razem sporządzone i wniesione przez pełnomocnika procesowego legitymującego się statusem radcy prawnego, nie mogło być uwzględnione, przeto należało orzec jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.